

Cezary Obracht-Prondzyński

"Dzieje kasztelanii chmiелеńskiej", Błażej Śliwiński, Chmielno 2000 : [recenzja]

Acta Cassubiana 2, 394-395

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Błażej Śliwiński, *Dzieje kasztelanii chmieleńskiej*, wyd. Urząd Gminy Chmielno, Chmielno 2000, ss. 70

Rzadko która miejscowość na Kaszubach obrosła tak licznymi legendami, jak Chmielno. We *Wstępie* B. Śliwiński napisał, że Chmielno „*położone w sercu Kaszub, wśród przepięknego krajobrazu lasów i jezior, wyróżnia się także długą i ciekawą historią*”, którą „*interesowały się już pokolenia badaczy – tak niemieckich, jak i polskich*”. Swoją wkład w poznanie przeszłości tej okolicy mają także archeologowie i właśnie – opierając się na ich wiedzy oraz dostępnych źródłach pisanych – B. Śliwiński podjął się zadania przedstawienia średniowiecznych dziejów kasztelanii chmieleńskiej.

Książka składa się, oprócz wstępu i zakończenia, z czterech rozdziałów i bibliografii oraz mapki, która pozwala zorientować się lepiej w usytuowaniu terenu, o którym mowa w książce. Jest także kilka zdjęć, które obrazują stan współczesny opisywanych miejsc.

Mimo niewielkiej objętości książka nie należy do łatwych w odbiorze, a to za sprawą rozbudowanego aparatu naukowego, licznych cytatów łacińskich oraz często dość skomplikowanego wywodu historycznego. Zawodowy historyk nie ma problemu z połapaniem się w gąszczu przytaczanych faktów. Miłośnik dziejów regionu może poczuć się szybko znużony.

Autor rozpoczął swoją opowieść od omówienia kwestii „*okręgu grodowego w Garczu, rzekomego poprzednika kasztelanii chmieleńskiej*”. O istniejącym grodzie w Garczu można nie tylko przeczytać w licznych przewodnikach, ale nawet usłyszeć od mieszkańców samej wsi i gminy. Tymczasem B. Śliwiński udowadnia, że „*jest to pogląd zdecydowanie błędny*”. Przeprowadza on niemal detektywistyczne śledztwo, skąd takie przekonanie wynikło i jak się upowszechniło. Wskazuje na kolejne interpretacje historyków, ich potknięcia i powtórzenia. Dla osób zainteresowanych warsztatem historycznym może to być pouczająca lekcja, jak nawet uznani historycy mogą się mylić i wyciągać fałszywe wnioski.

Drugi rozdział mówi o okresie, gdy Chmielno było „*w posiadaniu namiestników gdańsko-pomorskich i cystersów z Oliwy*”. Poszukując najdawniejszych śladów związanych z historią Chmielna, autor analizuje, jakie były relacje między trzema osadami: Chmielnem, Chmielonkiem i Pławnem. Zastanawia się, o której z tych wsi mówią dokumenty klasztoru oliwskiego i dokumenty książęce. A do tego dochodzi jeszcze problem Garcza, która to nazwa wskazuje na gród, ale nie był to gród na terenie dzisiejszej wsi. Zresztą B. Śliwiński wskazuje, że wsie często z różnych powodów „*zamieniały się*”

nazwami. Stąd bierze się kłopot z określeniem, gdzie pierwotnie zlokalizowany był kasztelański gród Chmielno.

Kolejny rozdział traktuje o jeszcze jednej legendzie chmieleńskiej, a mianowicie o księżniczce Damroce, która – zdaniem Śliwińskiego – nazywała się właściwie Dobrawą, czyli Dąbrówką. Autor stwierdza ponadto, że „*całość współczesnej wiedzy o księżniczce opiera się na przekazach powstałych w kilka wieków po domniemanych latach jej życia*”. Mimo wszystko podkreśla, że taka księżniczka rzeczywiście istniała i miała związki z Chmielnem, choć nie wiadomo do końca, w jakich latach żyła. Wyjaśnia ponadto, skąd wzięta się zmiana jej imienia, dlaczego związała się z Chmielnem (w wyniku pomorskiej wojny domowej) oraz stara się odpowiedzieć na pytanie, jak duże były jej chmieleńskie włości.

Ostatni rozdział dotyczy losów kasztelanii po śmierci księżnej Damroki oraz okoliczności upadku kasztelanii w XIV w. w wyniku działań krzyżackich.

„*Tu jest Ojczyzna moja...*”. Materiały z konferencji „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie” 6-8 października 1999 Gołun k. Kościerzyny, opr. zbior., Gdańsk 1999, wyd. Kociewskie Towarzystwo Oświatowe, ss. 263

Książka pt. *Tu jest Ojczyzna moja* zawiera materiały z konferencji poświęconej edukacji regionalnej, która rok temu odbyła się w Gołuniu. We wstępie napisano, że celem konferencji było „*upowszechnienie wiedzy pedagogicznej, doświadczeń, najciekawszych rozwiązań metodycznych, nowatorskich poszukiwań edukacyjnych, służących reformującej się szkole*”.

W książce, podzielonej na cztery główne części, zaprezentowano w sumie kilkadziesiąt tekstów. W części pierwszej znalazły się wypowiedzi o charakterze programowym, stąd jej tytuł: *Dlaczego edukacja regionalna ?*.

Druga, i chyba najciekawsza część, zawiera prezentacje poszczególnych tras podróży studyjnych, które towarzyszyły konferencji. Najpierw podano informację ogólną o celach i przebiegu podróży, wykaz tras i ich mapkę, a następnie przedstawiono relacje z tras: *Do Lesóków i Bëloków*, czyli na północne Kaszuby, *Kaszëbską stęgną* na Kaszuby środkowe, *Pomorskie drogi księdza J. Pasierba* (Tczew, Pelplin, Subkowy), *Na szlaku Kociewskich Izb Regionalnych*, wreszcie *Bytowszczyzna – edukacja wtopiona w piękno krajo-brazu i historię*.

W części trzeciej zawarto materiały pod ogólnym tytułem „*Z doświadczeń pomorskich regionalistów*”. Jest tu kilkanaście tekstów, a wśród nich